

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 2 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa T. Ł. przeciwko A. K. o zapłatę kwoty 48.033 zł, z odsetkami ustawowymi od dnia 21 czerwca 2011 roku,:

1. umorzył postępowanie w zakresie roszczenia T. Ł. o zapłatę przez A. K. kwoty 8.460 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 21 czerwca 2011 roku;
2. zasądził od A. K. na rzecz T. Ł.:
 - a. kwotę 39.573 złote wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty należności głównej,
 - b. kwotę 4344,74 zł z tytułu kosztów procesu; oraz
3. nakazał zwrócić T. Ł. kwotę 230 złotych stanowiącą niewykorzystaną część zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

W sprawie ustalono, że w dniu 7 sierpnia 2006 roku powód, jako przedsiębiorca prowadzący działalność pod firmą (...), dokonał sprzedaży na rzecz (...) Sp. z o.o. samochodu marki N. (...). Nabywca, na podstawie umowy leasingu, przekazał samochód pozwanej. Pojazd, o którym mowa posiadał wady fabryczne dotyczące w szczególności niewłaściwego zamontowania listwy ozdobnej lewego progu, ocierania się elementów nadwozia powodującego uszkodzenia lakieru, nieprawidłowego montażu szczelin między elementami nadwozia, łuszczenia się lakieru na dachu pojazdu, niewłaściwego zamocowania uszczelki szyby czołowej, braku izolacji wiązki tylnej.

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2008 roku wydanym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w sprawie o sygn. akt XIII GC 852/07, w sprawie z powództwa A. K., T. Ł. nakazano wymianę tego pojazdu na nowy pojazd tej samej marki i modelu wolny od wad, za jednoczesnym zwrotem pojazdu wadliwego. Wyrok ten jest obecnie prawomocny. Wskazany wyżej samochód, którego dotyczył w/w wyrok w sprawie XIII GC 852/07, niezależnie od posiadania opisanych wyżej wad, uległ uszkodzeniu w wyniku wypadku z dnia 13 marca 2008 roku. W chwili wypadku pojazdem kierował mąż pozwanej, która w dacie wypadku pozostawała leasingobiorcą pojazdu. W dniu 26 maja 2008 roku pełnomocnik pozwanej wysłał do pełnomocnika powoda pismo zawierające wezwanie do wykonania wyroku wydanego w sprawie XIII GC 852/07 z jednoczesną informacją o tym, że pojazd marki N. (...) uległ uszkodzeniu w wyniku wypadku. W dniu 27 maja 2008 roku wyżej opisany samochód marki N. (...) został sprzedany przez (...) Sp. z o.o. na rzecz A. K.. W dniu 23 grudnia 2008 roku samochód marki N. (...) o nr rej. (...) został, w stanie uszkodzonym, w obecności prowadzącego postępowanie egzekucyjne komornika przekazany powodowi. Następnie powód dostarczył pozwanej wolny od wad inny samochód tej samej marki i modelu. Następnie pozwanej doręczono wystosowane przez powoda wezwanie do zapłaty kwoty 48.033 zł z tytułu naprawienia szkody.

Na podstawie opinii biegłego ustalono, że szacunkowa wartość opisanego wyżej samochodu w stanie po uszkodzeniu w wypadku z marca 2008 roku wynosiła na dzień 23 grudnia 2008 roku 22.131,15 zł netto (tj. z pominięciem podatku VAT). Szacunkowa wartość tego samego pojazdu na tę samą datę, przy założeniu, że nie uległby on uszkodzeniu w marcu 2008 roku, wynosiłaby 62.704,92 zł.

W świetle tych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy ocenił, że w zakresie objętym cofnięciem pozwu (tj. co do kwoty 8460 zł) postępowanie podlega umorzeniu, zaś w podtrzymanym zakresie (tj. co do kwoty 39573 zł) powództwo znajduje oparcie w unormowaniu przepisu art. 471 kc. Prawomocny wyrok w sprawie XIII GC 852/07 w sposób prawnie wiążący ustalił istnienie zobowiązania T. Ł. wobec A. K., którego przedmiotem było dostarczenie nowego samochodu marki N. (...), wolnego od wad. Powód sprzedał na rzecz (...) Sp. z.o.o. samochód marki N. (...) o nr rej. (...), który okazał się wadliwy. Samochód ten został oddany w leasing pozwanej, wobec czego - z uwagi na treść art. 709⁸ § 2 kc - pozwana w przypadku ujawnienia się wad tego pojazdu była podmiotem uprawnionym do wykonywania we własnym

imieniu i na własną rzecz uprawnień z tytułu rękojmi (z wyjątkiem uprawnienia do odstąpienia od umowy sprzedaży wadliwego pojazdu). Jeśli leasingobiorca korzysta z uprawnień z tytułu rękojmi, to spoczywają na nim związane z wykonywaniem tych uprawnień obowiązki, w tym obowiązek zwrotu rzeczy wadliwej sprzedającemu. Wyżej opisany pojazd okazał się wadliwy, a pozwana skorzystała z uprawnienia przewidzianego w art. 561 § 1 kc (w przedmiotowej sprawie nie miały zastosowania przepisy ustawy o sprzedaży konsumenckiej). W ten sposób powstało obciążające powoda zobowiązanie do dostarczenia pozwanej pojazdu tego samego modelu i wolnego od wad, oraz skorelowane zobowiązanie pozwanej do przeniesienia na sprzedającego własności rzeczy pierwotnie sprzedanej. W takiej sytuacji pozwana zdaniem Sądu Rejonowego odpowiada za wszelkie pogorszenia stanu tej rzeczy w stosunku do stanu z chwili sprzedaży - poza pogorszeniem będącym skutkiem wad istniejących już w dacie sprzedaży lub wynikającym z normalnego używania rzeczy. W sprawie niesporne było to, że pozwana zwróciła powodowi wyżej opisany pojazd jako poważnie uszkodzony. Pozwana nie udowodniła przy tym zasadności swoich twierdzeń, jakoby uszkodzenie pojazdu było skutkiem wad fabrycznych pojazdu, które miały jej zdaniem być przyczyną wypadku z marca 2008 roku. Wykazanie tych okoliczności wymagałoby zresztą wiadomości specjalnych z zakresu budowy i funkcjonowania pojazdów mechanicznych, zaś pozwana nie wносиła o przeprowadzenie takiego dowodu. Skoro zaś pozwana zwróciła pojazd w stanie uszkodzonym, to była zobowiązana do naprawienia tej szkody. Z tego względu zasądzono od niej na rzecz powoda, na podstawie przepisu art. 471 kc, kwotę będącą różnicą pomiędzy wartością pojazdu nieuszkodzonego a wartością pojazdu uszkodzonego, tj. kwotę 40.573,77 zł. Jednocześnie zasądzono odsetki ustawowe od tej kwoty, a to od dnia doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty.

Sąd Rejonowy wskazał, że nie był zasadny, zgłoszony przez pozwaną, zarzut przedawnienia roszczenia. Bieg przedawnienia roszczenia powoda rozpoczął się od daty, w której powód mógł najwcześniej skierować do pozwanej wezwanie do zapłaty odszkodowania za zwrócony w nienależytym stanie pojazd. Skoro, jak wynika z treści art. 561 § 1 kc, przedmiotem przeniesienia prawa własności jest w tym przypadku rzecz ruchoma oznaczona tylko co do gatunku, to dla przeniesienia własności konieczne jest przeniesienie posiadania rzeczy (art. 155 § 2 kc). Szkada powoda powstała więc dopiero w dacie zwrotnego przeniesienia na jego rzecz pojazdu w stanie uszkodzonym, gdyż dopiero w tej dacie miało miejsce nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwaną. Pozwana mogła naprawić uszkodzony w wyniku wypadku z marca 2008 roku pojazd i dopiero wówczas zwrócić go powodowi. W takim wypadku powód nie doznałby żadnej szkody. Stąd wadliwe było zapatrywanie pozwanej, jakoby bieg terminu przedawnienia roszczenia powoda rozpoczął się już wówczas, gdy powód dowiedział się o uszkodzeniu pojazdu w wyniku kolizji z marca 2008 roku. Argumentacja strony pozwanej opiera się na założeniu, jakoby powód doznał szkody już w dacie uszkodzenia pojazdu. W tamtej dacie pojazd był jednak własnością (...) Sp. z o.o., a jego uszkodzenie stanowiło szkodę majątkową po stronie tego podmiotu. Skoro szkoda majątkowa powoda zaistniała w dacie zwrócenia mu wadliwego pojazdu (tj. 23 grudnia 2008 roku), to również dopiero w tej dacie powód mógł najwcześniej wezwać pozwaną do zapłaty odszkodowania i dopiero od tej daty rozpoczął się bieg terminu przedawnienia. Długość tego terminu wynika z art. 118 kc i wynosi 3 lata, gdyż roszczenie powoda związane jest z wykonywaną przez niego działalnością gospodarczą. Wskazano także, że roszczenie powoda wobec pozwanej dochodzone w niniejszej sprawie nie stanowi roszczenia z tytułu sprzedaży w rozumieniu art. 554 kc lecz roszczenie z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną nienależytym wykonaniem zobowiązania, wobec powyższego brak podstaw do zastosowania terminu przedawnienia z art. 554 kc. Przepis ten dotyczy bowiem roszczeń sprzedającego, które mają swoje źródło w umowie sprzedaży, natomiast roszczenie powoda zgłoszone w niniejszej sprawie ma swoje źródło wyłącznie w przepisie ustawy tj. w art. 471 kc, a nie w jakiegokolwiek umowie. Jest tak w szczególności dlatego, że powoda z pozwaną nie łączył żaden umowny stosunek prawny. Skoro więc bieg terminu przedawnienia rozpoczął się w dniu 23 grudnia 2008 roku, a długość tego terminu wynosiła 3 lata, to termin ten nie upłynął przed dniem wytoczenia powództwa.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł stosownie do art. 100 zd. 1 kpc.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła pozwana, wnosząc o jego zmianę, mającą się wyrażać w oddaleniu powództwa. Wniosła także o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Apelująca zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów:

- art. 471 kc przez jego zastosowanie w sytuacji gdy stron procesu nie łączyła umowa;
- art. 415 kc przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zniszczenie rzeczy powinno być rozpatrywane przez pryzmat odpowiedzialności deliktowej;
- art. 442 kc przez przyjęcie, że początek biegu terminu przedawnienia rozpoczął swój bieg w momencie przyjęcia przez powoda rzeczy;
- art. 561 kc przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że roszczenie z rękojmi o wydanie rzeczy niewadliwej jest związane z prawem własności rzeczy;
- art. 155 § 2 kc przez jego zastosowanie w sytuacji, gdy przepis reguluje sposób przeniesienia własności w wykonaniu umowy zobowiązującej do przeniesienia własności rzeczy oznaczonej co do gatunku;
- art. 155 § 2 w zw. z art. 348 kc przez przyjęcie, że dla przeniesienia własności rzeczy ruchomej konieczne jest przeniesienie posiadania rzeczy przez jej wydanie;
- art. 6 kc przez nieudowodnienie zasady odpowiedzialności pozwanej;
- art. 120 § 1 kc przez błędną wykładnię polegającą na pominięciu drugiego zdania tego przepisu,
- art. 233 kpc przez dokonanie dowolnej w miejsce swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego polegające w szczególności na nieuwzględnieniu zarzutu przedawnienia, na pominięciu okoliczności odmowy wykonania zobowiązania przez powoda,
- art. 100 kpc przez błędne orzeczenie o kosztach procesu.

Powód wnosił o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja podlega oddaleniu.

Skarżący co prawda podnosi zarzut naruszenia przepisu art. 233 kpc, jednak twierdzi, że naruszenie to miało się wyrażać "w szczególności w nieuwzględnieniu zarzutu przedawnienia". Nie wskazuje jednak jakie dowody zostały wadliwie ocenione i jaka ocena byłaby trafna. Zarzut ten należy odczytywać jako dotyczący prawa materialnego, tj. prawidłowości zastosowania przepisów o przedawnieniu. Prowadzi to do wniosku, że ustalenia faktyczne w sprawie nie były przedmiotem zarzutów, wobec czego pozostają ona poza zakresem zaskarżenia i nie mogą być badane przez sąd odwoławczy. Jednocześnie Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy za własne.

Trafny jest zarzut rozstrzygania przez Sąd I. instancji w oparciu o niewłaściwe przepisy prawa materialnego. Istotnie, skoro powoda z pozwaną nie łączył stosunek oparty o postanowienia umowy, przez te podmioty przecież nie zawieranej, to uzasadnione jest przyjęcie, że właściwym reżimem odpowiedzialności pozwanej jest unormowanie zawarte w przepisie art. 415 kc. Trafność tego zarzutu nie pociąga jednak za sobą skutku poszukiwanego przez pozwaną.

Stwierdzić bowiem należy, że skoro między pozwaną a powodem nie istniał węzeł zobowiązania kontraktowego, zaś pozwana nie była właścicielką pojazdu, to trudno wywodzić jej uprawnienia z umowy leasingu. W apelacji wywodzi się, "że uprawnienia i obowiązki wynikające z rękojmi są elementami stosunku zobowiązaniowego sprzedaży, nie można więc wiązać ich przejścia na inną osobę z przeniesieniem własności rzeczy". Oznacza to, że przedstawiony w dalszej części apelacji wywód dotyczący wykonywania przez korzystającego z przedmiotu leasingu z uprawnień nabywcy, w tym z tytułu rękojmi jest bezprzedmiotowy. Jest tak również dlatego, że jak wywodzi sama skarżąca właściwą podstawą

odpowiedzialności jest norma art. 415 kc. Wartość uszczerbku w dobrach powoda jest zaś łatwa do ustalenia na podstawie sporządzonej w sprawie opinii biegłego.

Trafnie wywodzi skarżący, że obowiązek wymiany pojazdu przez powoda nie wynikał bezpośrednio z ustawy, ale z orzeczenia Sądu. Tym bardziej uzasadnione jest przyjęcie, że strony procesu w sprawie XIII GC 852/07 nie odpowiadały wobec siebie za wykonanie zapadłego w tej sprawie orzeczenia na podstawie przepisów o rękojmi.

Nie budzi wątpliwości ustalenie, że z uwagi na wykonanie uprawnień z tytułu rękojmi powód wydał pozwanej samochód wolny od wad, za wcześniejszym zwrotem pojazdu obciążonego wadami. Jest także czytelne, że w chwili zwrotu pojazdu pozwana nie była właścicielką pojazdu, lecz korzystała z niego na podstawie umowy leasingu. Nie zmienia to jednak faktu, że ponosi odpowiedzialność za uszkodzenie pojazdu, który uległ wypadkowi w okresie, gdy pozostawał co do zasady w jej władaniu. Skoro pozwana we wcześniejszym postępowaniu poszukiwała ochrony prawnej wyrażającej się w wydaniu orzeczenia nakazującego powodowi wykonanie zobowiązania wynikającego z przepisów o rękojmi, to musiała się liczyć z obowiązkiem wydania pojazdu w stanie niepogorszonym (pomijając wady, które były podstawą skorzystania z rękojmi oraz pomijając zwykłe zużycie). Trafnie przy tym wywodzi Sąd Rejonowy, że nie ma większego znaczenia jak kształtowały się losy pojazdu w okresie przed wydaniem go powodowi. Nie ma bowiem większego znaczenia w obecnej sprawie, czy samochód uczestniczył w wypadku, ale została doprowadzony do prawidłowego stanu technicznego, czy też był bezwypadkowy. Skoro jednak pozwana z chwilą przeniesienia na nią pojazdu "zamiennego" (oznaczonego w wyroku Sądu Rejonowego tylko co do gatunku) uzyskała jego własność (art. 155 § 2 kc), to wydanie przez nią powodowi pojazdu uszkodzonego w wypadku należy oceniać jako prowadzące do uszczerbku w dobrach majątkowych T. Ł.. Wzmiankowany wyrok, znajdujący się na k. 137 załączonych akt sprawy XIII GC 852/07 wskazywał, że wydanie samochodu wolnego od wad miało nastąpić "za jednoczesnym zwrotem określonego na wstępie pojazdu wadliwego". Tym samym wyrok sądu, z którego wynikały obowiązki stron jednoznacznie określał termin spełnienia świadczenia sprzedawcy (wierzytelność wymagalna z chwilą uprawomocnienia orzeczenia), oraz termin spełnienia świadczenia zwrotnego ("jednocześnie" ze świadczeniem sprzedawcy). W tej sytuacji nie można wywodzić, że roszczenie o wydanie pojazdu pierwotnie nabytego przez kompanię leasingową było wymagalne we wcześniejszym okresie, jeszcze przed wydaniem wyroku z dnia 3 kwietnia 2008 r. Jednocześnie nie można przyjmować, że chodziło o zwrot pojazdu w jakimkolwiek stanie. Logika wskazuje bowiem, że stan ten pomijając wady, które były podstawą skorzystania z rękojmi oraz pomijając zwykłe zużycie, powinien być prawidłowy z technicznego punktu widzenia. W oczywisty sposób tak nie było. Skoro jednak pozwana, działająca jako korzystająca (leasingobiorca) oddała samochód w przemijające posiadanie mężowi, i w tym czasie pojazd został uszkodzony, zaś później - na skutek działań, których przecież była inicjatorem - miała zwrócić pojazd w zamian za samochód wolny od wad, to uzasadnione jest przyjęcie, że była do wydania samochodu nieuszkodzonego.

Nadto doświadczenie życiowe uzasadnia przyjęcie, że w normalnym toku rzeczy pojazd jako relatywnie nowy zostałby naprawiony i dalej byłby wykorzystywany (pomijając kwestię wad fizycznych rzeczy). Stąd działania pozwanej można odczytywać jako zmierzające do bezpodstawnego wzbogacenia o koszt naprawy samochodu (abstrahując od tego, czy koszty te poniosłaby pozwana, czy ubezpieczyciel).

Sąd Okręgowy w pełni podziela obszerny wywód Sądu Rejonowego odnośnie momentu powstania szkody w dobrach majątkowych powoda, odnośnie najwcześniejszej możliwej daty wezwania do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (o charakterze bezterminowym w rozumieniu art. 455 kc), oraz uwagi o długości terminów przedawnienia. Fakt, że roszczenie wynika z czynu niedozwolonego nie zmienia faktu, że wierzytelność wiązała się z działalnością gospodarczą powoda, to wymusza przyjęcie 3-letniego terminu przedawnienia. Termin ten jednak nie upłynął przez wytoczeniem powództwa. Wobec faktu, że zarzuty skarżącej co do meritum rozstrzygnięcia były chybione, odnoszenie się do zarzutu sformułowanego w odniesieniu do orzeczenia o kosztach było bezprzedmiotowe.

Z tych wszystkich względów apelacja podlegała oddaleniu, a to na podstawie art. 385 kpc. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł stosownie do art. 98 § 1 kpc. Wysokość zasądzonej kwoty ustalono stosownie do § 6 pkt 5 oraz § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za

czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461).